

***Inter Arma Caritas. L'Ufficio Informazioni Vaticano per i prigionieri di guerra istituito da Pio XII (1939–1947)* (Collectanea Archivi Vaticani 52), Presentazione: Sergio Pagano, t. I: *Inventario* — a cura di Francesca Di Giovanni e Giuseppina Roselli, t. II: *Documenti* — a cura di Francesca Di Giovanni e Giuseppina Roselli, Città del Vaticano 2004, ss. 1474, ISBN 88-85042-39-2.**

Archiwum Watykańskie, jako centralna zbiornica materiałów dokumentujących działalność papieży i Stolicy Apostolskiej, przechowuje bardzo cenne zbiory z wielu epok, których znaczenie i doniosłość dla badań naukowych od momentu udostępnienia ich uczonym przez papieża LEONA XIII w 1881 r. nie podlega dyskusji. Obecnie coraz częściej w krąg zainteresowania wchodzą materiały źródłowe z czasów najnowszych, zwłaszcza od lat przyciąga historyków czas II wojny światowej. Uzasadnienie tego faktu w głównej mierze stanowi dość nikła jeszcze znajomość skomplikowanych uwarunkowań i sposobów podejmowania przez różne podmioty w skali

światowej wysiłków, zmierzających jeżeli nie do wygaszenia wojny, to przynajmniej do stopienia ostrza skutków wojennych działań. Zastanawianie się w aurze ciągle napiętej polemiki nad stosunkiem chrześcijaństwa w ogóle, a w szczególności Kościoła katolickiego do wojny, wcale nie marginalnego zjawiska ludobójstwa, nad realizowaną na dużą skalę eksterminacją Żydów i innych narodowości, jak też utrzymujące się ciągle żywe i naznaczone emocjami dyskusje dotyczące oceny postawy papieża Piusa XII i jego roli w czasie II wojny światowej<sup>1</sup> — skłoniło Archiwum Watykańskie do podjęcia niezwykle pożytecznej inicjatywy w postaci publikacji źródłowej dotyczącej tzw. Watykańskiego Urzędu Informacyjnego o Więźniach Wojennych z lat 1939–1947. Nie trzeba przekonywać, jak udostępnienie tych materiałów wzbogaciło naszą wiedzę o metodach śpieszenia Stolicy Apostolskiej z pomocą ludności niemal całego świata w najtrudniejszym okresie ich dziejów w XX stuleciu. Dokonywano tego poprzez dyskretne zaangażowanie się w tak delikatne kwestie, jak informowanie i poszukiwanie więźniów oraz osób kierowanych do obozów koncentracyjnych wraz z usiłowaniem ich wydostania. Wielowątkowość problematyki związanej z wysiłkiem rozwikłania ciągle licznych zagadek związanych z okresem ostatniej wojny powoduje, że bardzo cennym okazuje się każda inicjatywa dostarczająca argumentów możliwie wszechstronnie i precyzyjnie naświetlających i ilustrujących różnorodne zabiegi wielu podmiotów o łagodzenie skutków wojny. W tym celu papież Pius XII zaraz na początku wojny powołał interesujący nas urząd informacyjny.

*L'Ufficio Informazioni Vaticano* funkcjonował od września 1939 r. i działał nawet jeszcze do 1947 r., by w okresie powojennym doprowadzić wiele prac do szczęśliwego rozwiązania, śpiesząc z pomocą zwycięzcom i zwyciężonym. Korzystając z sieci placówek dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej w krajach Europy i świata, nawiązując kontakty z organizacjami humanitarnymi, z Czerwonym Krzyżem na czele, z uwzględnieniem znajomości konwencji międzynarodowych o jeńcach, więźniach i niedogodnościach ludności cywilnej, powołany do życia urząd mógł rozwijać swoją szeroką działalność. Kierował nim przez cały czas bp ALEXANDR EVREINOFF (1877–1959)<sup>2</sup>, przy pomocy sekretarza EMILIO ROSSI, pod bezpośrednim zwierzchnictwem ówczesnego substytutu Sekretariatu Stanu Stolicy Świętej — prałata GIOVANNIEGO BATTISTY MONTINIEGO, późniejszego papieża PAWŁA VI. Początkowo biuro mieściło się w pomieszczeniach Sekcji Spraw Ogólnych Sekretariatu Stanu w pałacu

---

<sup>1</sup> Tytułem przykładu z najnowszych publikacji por. G. ANGELOZZI GARIBOLDI, *Il Vaticano nella seconda guerra mondiale*, Milano 1992; P. BLET, *Pio XII e la Seconda Guerra Mondiale negli Archivi Vaticani*, Milano 1999; tł. pol.: P. BLET, *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*, tł. E. Król-Cebulska, Katowice 2000.

<sup>2</sup> Wywodził się z rosyjskiej arystokratycznej rodziny, pozostawał w służbie dyplomatycznej carów, w 1905 r. przeszedł na katolicyzm, w 1913 r. przyjął święcenia kapłańskie; pracował następnie w służbie Stolicy Apostolskiej w nuncjaturze w Paryżu, w 1936 r. mianowany arcybiskupem tytularnym; dane biograficzne zamieszczone w *Inter arma caritas*, t. I, s. 3, przyp. 2.

*San Damaso* na terenie Watykanu, a następnie w pałacu *San Carlo* na rzymskim Zatybrzu. Podstawowym zadaniem biura było przyjmowanie i segregowanie próśb o osobach zaginionych — żołnierzach i cywilach — ze stref objętych działaniami wojennymi lub okupowanych przez obce potęgi<sup>3</sup> Zwracano się do Stolicy Apostolskiej, jak i osobiście do Piusa XII zwykle spontanicznie z dramatycznymi apelami o pomoc. Zwracali się nie tylko wierzący katolicy, tytułujący Adresata „Ojcie Święty”, „Kochany Ojcie Święty”, ale także przedstawiciele innych wyznań i religii, z protestantami i muzułmanami na czele, poprzez zwrot „Wielebny Pius XII”, ale także ateści i agnostycy, kierujący swe prośby do „Pana Piusa XII” Celowo w edycji ten aspekt został podkreślony, żeby uwypuklić autorytet papieski daleko przekraczający wymiar wyłącznie przynależności do wspólnoty Kościoła katolickiego. Nie ulega wątpliwości, że w pracy tego biura, do którego napływało nierzadko ok. 1000 próśb każdego dnia, do głosu musiały dochodzić najbardziej osobiste losy i tragedie rozdzielonych rodzin, niepewność sytuacji, ocieranie się całych rzesz o bliską śmierć, która przecież dotykała zniemacka. Ten aspekt niepewności chyba najbardziej charakteryzuje zawartość udostępnionej dokumentacji, w której odbijają się wszystkie kraje świata dotknięte wojną. Przede wszystkim dramatycznym wyzwaniem stawały się skutki wojennych działań w odniesieniu do osób cywilnych. Chodzi o rozdzielanie rodzin, o wątpliwości co do losów osób najbliższych, oddzielonych kordonem, dotkniętych aresztowaniami, internowaniem w obozach jenieckich, zesłaniem do obozów koncentracyjnych, także przymusowymi osiedleniami w nowych miejscach. Dzięki pracy biura i zgromadzonej dokumentacji bardzo wyrazistym stał się też opis tragedii obozów koncentracyjnych, których prototypy sięgają przecież 1896 r. na Kubie, a które mocarstwa prowadzące wojnę rozbudowały w okresie lat 1939–1945 do gęstej sieci zakładów, cynicznie niszczących ludzi<sup>4</sup> Znalazły się w tej refleksji także reminiscencje o Auschwitz. Dokumentacja zgromadzona przez *Ufficio* pozwala dostrzec docenianie skuteczności mediacji Stolicy Apostolskiej, której autorytet, jak też osobiście samego papieża, opierał się na konsekwentnie zachowywanym dystansie względem każdej ze stron ówczesnych konfliktów. Niebagatelnym walorem tej dokumentacji pozostaje również fakt, że z tej zawartości poznaje się nie politykę najwyższych gremiów państwowych, militarnych i dyplomatycznych, lecz poznaje się tzw. ludzi zwykłych, prostych w ich rozterkach codziennego dnia. Uprawiane dzisiaj przez historyków poszukiwanie komponentów „życia codziennego” (*Alltags-geschichte*) na przykładzie tej kategorii dokumentacyjnej może pogłębić znacząco swoje metodologiczne precyzacje.

---

<sup>3</sup> Przyznać trzeba, że podobne zadanie wypełniała już Stolica Apostolska w latach I wojny światowej, gdy papież Benedykt XV rozwinął bardzo szeroko akcję pomagania ludności cywilnej, dotkniętej wojną, por. jego biogram w opr. F. Jankowiaka, w: PH. LEVILLAIN (red.), *Dizionario storico del papato*, t. I, Milano 1996, s. 173–178, tutaj bibliografia.

<sup>4</sup> Pojawia się bardzo wiele opracowań na temat obozów koncentracyjnych, por. H. HÜRTE (opr.), *Konzentrationslager*, LThK 6 (1997), k. 344–345.

Aktualnie cała dokumentacja znajduje się od 1964 r. w Archiwum Watykańskim. Została ona uporządkowana i przygotowana do opracowania. Składają się na nią rozmaite pisma w formie listów różnej objętości, kwestionariuszy, zestawień, telegramów, tekstów depech czy komunikatów radiowych. Łącznie cały zespół liczy ok. 4 milionów *fogli*, czyli kart, które zostały umieszczone w 556 teczkach, 108 rejestrach oraz 1685 pudłach. Na użytek badaczy przygotowany został katalog kartkowy dla każdego pojedynczego dokumentu, złożonych w 13 metalowych szafach po 14 szuflad każda. Całość zbiorów podzielona została na dziewięć sekcji, odpowiadających rodzajowi poszczególnych pism: sekcja wykazów, list i spisów, sekcja radiowa, sekcja telegramów, sekcja więźniów języka angielskiego, sekcja morska i lotnicza, sekcja więźniów języków niemieckiego i słowiańskich, sekcja repatriantów, sekcja sekretariatu oraz sekcja archiwalna. Znajomość tego ogólnego podziału jest nieodzowna w poruszaniu się wśród interesujących materiałów, bowiem wskazują na kluczową kategorię i charakter spływających do biura petycji i prośb.

Obfitość zgromadzonego materiału pozwala uświadomić ilościowe bogactwo problematyki, z którą zmierzyć się musiało *Ufficio*, a które warto udostępnić szerokiemu gronu badaczy i wszystkim zainteresowanym najnowszą historią nie tylko Stolicy Apostolskiej. Z tego przekonania zrodziła się inicjatywa przygotowania publikacji zawierającej niezbędne informacje, jak też wybór dokumentów. W sumie powstało objętościowo kompetentne dzieło w dwóch tomach, w których zastosowano ciągłą numerację stron (1474).

Na tom pierwszy publikacji składają się: „list gratulacyjny” Kardynała Sekretarza Stanu A. SODANO do Archiwisty Św. Kościoła kard. J.L. TAURANA (s. V–VIII), „prezentacja zasobu” pióra aktualnego prefekta Archiwum Watykańskiego, o. SERGIO PAGANO (s. IX–XXXIV), *Inwentarz zbiorów* wraz z wprowadzeniem zawierającym szkic o dziejach zasobu oraz schemat jego zawartości, którego autorkami są pracujące w Archiwum Watykańskim Francesca di Giovanni oraz Giuseppina Roselli (s. 1–596). Cały drugi tom wypełnia edycja wybranych dokumentów w liczbie 561 (s. 625–1287), która poprzedzona została wykazem wszystkich zamieszczonych dokumentów (s. 601–623). Udostępnione w niniejszej pozycji dokumenty stanowią ilustrację przejmujących ludzkich spraw z zachowaniem oryginalnego języka i brzmienia, w jakim dotarły do biura w Rzymie. Całości dopełnia bardzo szczegółowy i staranny indeks nazwisk (s. 1291–1472). Zamknięcie stanowi *Spis treści* (s. 1473–1474).

Obszerna publikacja została opracowana i przygotowana do druku niezwykle starannie nakładem Archiwum Watykańskiego w *Tipografia Vaticana*. Korekta zaś jest bardzo solidna, nawet w nazwiskach obcego pochodzenia.

Dysponując takim wsparciem naukowym w postaci bogatych dwóch woluminów należałoby zachęcić badaczy, by dzięki nim z wewnętrznym zaangażowaniem odkryli walor innego aspektu wojennego koszmaru i powojennego zamętu lat 1939–1947, w czym istotny udział ma Stolica Apostolska i papież Pius XII.